

## WYROK

### *W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 20 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - SSO Marzena Polak

Sędziowie - SO Lech Gutkowski

- SO Barbara Plewińska / spr /

Protokolant - st. sekr. sąd Magdalena Maćkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Barbary Dryzner

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2014 roku

sprawy **E. R.**

oskarżonego z art. 280 § 1 kk, art. 275 § 5 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 280 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez: oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 23 września 2013 roku sygn. akt II K 571 / 12

I. uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne, zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 689/14

## UZASADNIENIE

**E. R.** został oskarżony o to, że:

II. w dniu 4 lutego 2012 roku w T. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. K. oraz P. J., po uprzednim uderzeniu M. S. pięścią w twarz doprowadził ją do stanu bezbronności, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia kilkanaście paczek papierosów różnych marek, mienie o łącznej wartości co najmniej 170 zł na szkodę J. N.,

- tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 kk;

III. w dniu 1 stycznia 2012 roku w T. przy ul. (...), w wiatrołapie, działając wspólnie i w porozumieniu z P. J., po uprzednim uderzeniu A. P. w prawą część głowy, w nos i twarz doprowadził go do stanu bezbronności, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy m-ki (...)

o wartości 130 zł, na szkodę H. P.,

- tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 kk;

IV. w dniu 30 listopada 2011 roku w T. przy ul. (...) a (...), na przystanku autobusowym, działając wspólnie i w porozumieniu z P. J., po uprzednim uderzeniu R. P. kilkakrotnie z pięści w twarz, doprowadził go do stanu bezbronności, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy m-ki (...), pieniądze w kwocie około 40 zł, laptop m-ki (...), mienie o łącznej wartości około 2.140 zł, na szkodę R. P.,

- tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 kk;

V. w dniu 17 listopada 2011 roku w T. przy ul. (...), na drodze leśnej niedaleko akademika nr (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. J., po uprzednim wciągnięciu M. H. na siłę w głąb lasu oraz jego zastraszeniu doprowadził go do stanu bezbronności, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie powyżej 150 zł, odtwarzacz MP 3 m-ki (...), dowód osobisty, kartę bankomatową, kartę biblioteczną oraz legitymację studencką, mienie o łącznej wartości co najmniej 410 zł, na szkodę M. H.,

- tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 kk i art. 278 § 5 kk i art. 275 § 1 kk w zw.  
z art. 11 § 2 kk;

VI. w dniu 15 listopada 2011 roku w T. przy ul. (...), na drodze leśnej niedaleko akademika nr (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. J., po uprzednim przewróceniu na ziemię W. P., jego przytrzymaniu doprowadził go do stanu bezbronności, a następnie po przeszukaniu kieszeni odzieży zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy m-ki (...)i oraz pieniądze w kwocie 240 zł, mienie o łącznej wartości 340zł na szkodę W. P.,

- tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 kk;

VII. w dniu 28 listopada 2011 roku w T. przy ul. (...), na terenie cmentarza komunalnego, działając wspólnie i w porozumieniu z P. J., po uprzednim uderzeniu małoletniego R. B. z głowy w czoło doprowadził go do stanu bezbronności a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 20 zł na szkodę R. B.,

- tj. o czyn z art. 280 § 1 kk;

VIII. w dniu 28 listopada 2011 roku w T. przy ul. (...), na terenie cmentarza komunalnego, działając wspólnie i w porozumieniu z P. J., po uprzednim podejściu do małoletniego A. M. (1) i jego zastraszeniu, doprowadził go do stanu bezbronności a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 100 zł oraz telefon komórkowy m-ki (...), mienie o łącznej wartości 350 zł na szkodę A. M. (2),

- tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 kk;

IX. w dniu 12 grudnia 2011 roku w T. przy ul. (...), przy przejściu dla pieszych, działając wspólnie i w porozumieniu z P. J., po uprzednim podejściu do M. R. i zagrożeniu pobiciem doprowadził go do stanu bezbronności, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy m-ki (...) o wartości 100 zł na szkodę M. R.,

- tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 kk;

X. w dniu 09 stycznia 2012 roku w T. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. J., po podejściu do siedzącego na ławce D. C. i zagrożeniu wyciągnięciem kosy doprowadził go do stanu bezbronności, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy m-ki (...)o wartości 400 zł na szkodę D. C.,

- tj. o czyn z art. 280 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 23 września 2013 roku (sygn. akt II K 571/12) uznał oskarżonego E. R. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z tym odmiennym ustaleniem, iż działał ciągiem przestępstw z art. 280 § 1 kk i za to w myśl art. 91 § 1 kk na mocy art. 280 § 1kk wymierzył mu karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, zaś w trybie art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego – solidarnie

z P. K. i P. J. – do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego J. N. poprzez zapłatę kwoty 170 złotych, zaś solidarnie z P. J. do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego R. P. poprzez zapłatę kwoty 2.040 złotych, na rzecz pokrzywdzonego M. H. poprzez zapłatę kwoty 349 złotych, na rzecz pokrzywdzonego W. P. poprzez zapłatę kwoty 340 złotych, na rzecz pokrzywdzonego R. B. poprzez zapłatę kwoty 20 złotych, na rzecz pokrzywdzonej A. M. (2) poprzez zapłatę kwoty 350 złotych, na rzecz pokrzywdzonego M. R. poprzez zapłatę kwoty 100 złotych, na rzecz pokrzywdzonego D. C. poprzez zapłatę kwoty 400 złotych.

Oskarżony został zwolniony z kosztów sądowych, a wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku **apelacje wnieśli: oskarżony E. R. i jego obrońca.**

**Obrońca oskarżonego** podniósł zarzuty:

1. obrazy przepisów prawa materialnego tj.

a) art. 53 kk poprzez jego błędne zastosowanie i orzeczenie wobec oskarżonego zbyt surowej kary,

b) art. 53 § 2 kk poprzez nie przeprowadzenie wywiadu środowiskowego, a tym samym nie uwzględnienie przy wymierzaniu kary warunków osobistych oskarżonego, sposobu życia przed popełnieniem czynów i zachowania się po ich popełnieniu,

c) art. 54 kk poprzez jego nie zastosowanie w sytuacji gdy oskarżony jest sprawcą młodocianym o niewielkim stopniu demoralizacji, wobec którego winien zapaść wyrok skazujący w celu jego wychowania,

d) art. 60 § 3 kk poprzez jego nie uwzględnienie przy wymierzaniu kary w sytuacji gdy oskarżony złożył obszerne wyjaśnienia ujawniając wszystkie okoliczności popełnionych czynów oraz osób w nich uczestniczących,

e) art. 115§ 2 kk w zw. z art. 7 kpk poprzez ocenianie niektórych czynów zarzucanych aktem oskarżenia jako bardzo szkodliwych społecznie w sytuacji gdy wartość skradzionego mienia wynosiła 20 lub 100 złotych.

W związku z powyższymi zarzutami obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie kary wymierzonej oskarżonemu E. R. oraz warunkowe zawieszenie jej wykonania, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Również **oskarżony** w osobiście wywiedzionej apelacji podniósł zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej mu kary i wniósł o zmianę wyroku poprzez złagodzenie wymierzonej kary i warunkowe zawieszenie jej wykonania

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje oskarżonego i jego obrońcy były oczywiście bezzasadne.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego było wynikiem rzetelnej i poprawnej oceny dowodów, które potwierdziły winę oskarżonego w zakresie wszystkich zarzucanych mu czynów. Obrońca i oskarżony akceptując tę ocenę i ustalenia faktyczne z niej wynikające, zakwestionowali w złożonych apelacjach wyłącznie orzeczenie o karze podnosząc, że należało oskarżonemu wymierzyć karę znacznie łagodniejszą niż wynikająca z zaskarżonego wyroku, a dodatkowo warunkowo zawiesić jej wykonanie.

Kontrola odwoławcza nie wykazała jednak by przekonanie skarżących o rażącej surowości orzeczonej wobec oskarżonego kary ukształtowanej przez Sąd Rejonowy na poziomie 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności było słuszne i by należało ją złagodzić,

a nadto by jej wykonanie warunkowo zawiesić. Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że kara wymierzona oskarżonemu odpowiadała wadze popełnionych czynów, a jej wymiar uwzględniał w odpowiedni sposób dyrektywy określone w art. 53 kk, w tym zwłaszcza wysoki stopień winy oskarżonego oraz dużą społeczną szkodliwość jego czynów. Okoliczności, na które powołał się sąd meriti uzasadniając swoją decyzję w przedmiocie wysokości kary przekonały, że kara 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności była karą zasłużoną i sprawiedliwą. Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku precyzyjnie wyjaśnił dlaczego to właśnie kara w takim kształcie (a nie niższa) zapewni realizację celów kary, a nadto uczyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Analizując zachowanie oskarżonego i jego postawę w okresie objętym zarzutem (okres od 11 listopada 2011 roku do 4 lutego 2012 roku) należało stwierdzić,

że nagromadzenie czynników obciążających było znaczne, a przytłaczająca ich przewaga nad okolicznościami łagodzącymi sprzeciwiała się zmianie zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym w apelacjach. Ilość i charakter czynów jakich oskarżony dopuścił się

w krótkim okresie czasu nie pozwalały na łagodniejsze potraktowanie oskarżonego. Oskarżony popełnił dziewięć czynów o sporej społecznej szkodliwości. Każdy z tych czynów popełnił wspólnie i w porozumieniu z inną osobą (P. J.), zaś czyn z punktu II a/o dodatkowo jeszcze z P. K.. Wspólnie atakowali przypadkowe osoby w miejscach ogólnie dostępnych pod osłoną ciemności bo wyłącznie w godzinach wieczornych, stosowali wobec nich przemoc lub grozili jej zastosowaniem i żądali wydania pieniędzy i telefonów komórkowych. Sposób ich działania był zaplanowany gdyż wyczekiwali na swoje ofiary w określonych miejscach, a w czasie każdego z czynów realizowali określony podział ról.

Obrońca eksponował w apelacji dotychczasową nienaganną postawę oskarżonego, jednak rzecz w tym, że ta okoliczność została przez sąd I instancji dostrzeżona i należyte uwzględniona przy kształtowaniu wysokości kary. W optyce okoliczności działających na niekorzyść oskarżonego, a kwalifikujących jego czyny jako przestępstwa z gatunku raczej poważnych aniżeli błahych (chodziło wszak o dziewięć rozbojów, a nie np. zwykłych kradzieży), a nadto przy uwzględnieniu wyrachowania oskarżonego i jego wyraźniej determinacji w realizacji przestępnego zamiaru, dotychczasowa niekaralność oskarżonego nie mogła być potraktowana jako okoliczność na tyle istotna by uzasadniała ingerencję w rozmiar orzeczonej wobec niego kary.

Zresztą wymowa argumentu w postaci niekaralności oskarżonego słabnie na sile jeśli wziąć pod uwagę, że oskarżony ma obecnie 21 lat, a w czasie popełnienia czynów, o które toczyła się sprawa nie miał ukończonych lat 20. Inaczej wszak należy oceniać niekaralność sprawcy dojrzałego, który utrzymywał poprawne zachowanie przez szereg lat, a inaczej młodocianego, który dopiero co osiągnął wiek pozwalający na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej. Poza tym należało wyjaśnić, że postawa zgodna z obowiązującym porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego winna stanowić standard i winna cechować każdego dorosłego, sprawnego intelektualnie człowieka, a takowym bez wątpienia był właśnie oskarżony. W tych warunkach dotychczasowa niekaralność oskarżonego nie mogła samodzielnie przemawiać za sięgnięciem po karę w niższej wysokości niż orzeczona przez Sąd Rejonowy czy po dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Obrońca domagając się zmiany wyroku w tym kierunku najwyraźniej zignorował stosunkowo poważny charakter czynów oskarżonego, ich mnogość oraz wysoki stopień winy oskarżonego, co podkreślał sąd I instancji. Wprawdzie obrońca twierdził, że społeczna szkodliwość czynów oskarżonego nie mogła być oceniona jako duża zważywszy na niskie wartości skradzionego mienia oraz przekonywał, że stopień winy oskarżonego był niewielki

z uwagi na rolę jaką pełnił przy okazji każdego z popełnionych czynów, jednakże rozsądna ocena zachowania oskarżonego, w której należało mieć baczenie nie tylko na wartość skradzionego mienia (choć ta wcale nie była mała bowiem o ile faktycznie zdarzyło się,

że oskarżony raz ukradł mienie o wartości 20 złotych a innym razem o wartości poniżej 200 złotych, to jednak wielokrotnie dopuścił się rozboju w którym ukradł mienie o wartości rzędu 400 złotych a raz nawet mienie o wartości

powyżej 2.000 złotych), lecz także na okoliczności w jakich do poszczególnych kradzieży doszło, nie pozwalały na ocenę ferowaną

w apelacjach. Poza tym należało wyjaśnić skarżącym, że wymierzona kara 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności była karą za ciąg dziewięciu czynów i nie można jej było oceniać jako nadmiernie surową ani dolegliwą skoro w przypadku popełnienia jednego tylko czynu z art. 280 § 1 kk można byłoby sprawcy wymierzyć karę od 2 lat pozbawienia wolności. Także więc i z tego powodu karę orzeczoną wobec oskarżonego należało ocenić jako słuszną reakcję na szereg przestępstw oskarżonego popełnionych w krótkich odstępach czasu w podobny sposób.

Natężenie złej woli oskarżonego w okresie objętym zarzutami a/o było ogromne skoro zdecydował się w bardzo krótkim okresie czasu i bez żadnych skrupułów aż dziewięć razy popełnić przestępstwa przeciwko mieniu – dziewięć rozbojów w warunkach ciągu przestępstw. Przestępcze zaangażowanie oskarżonego było duże. Te elementy charakteryzujące zachowanie oskarżonego ewidentnie osłabiły wymowę argumentów apelacji koncentrujących się wokół dotychczasowej niekaralności oskarżonego i fakt, że jest sprawcą młodocianym. Mimo więc, że oskarżony nie miał do tej pory na swoim koncie wyroku skazującego, to jednak aby zrealizować cele kary należy już teraz sięgnąć po karę w kształcie orzeczonym przez Sąd Rejonowy. Popełnienie przez oskarżonego dziewięć rozbojów z rzędu przekonało, że naruszenie przez niego porządku prawnego nie miało charakteru przypadkowego, impulsywnego, incydentalnego. Oskarżony dopuszczając się rozbojów nie zdobył się na chwilę refleksji po popełnieniu żadnego z nich, a kontynuował swój przestępczy proceder oddając się najwyraźniej pokusie uzyskiwania łatwego zysku kosztem przypadkowych, bezbronnych i nie stawiających oporu ofiar.

Brak przeprowadzenia dowodu z wywiadu środowiskowego na okoliczność ustalenia warunków osobistych oskarżonego, sposobu życia przed popełnieniem przestępstw

i zachowania po ich popełnieniu – co według obrońcy spowodowało niedostatecznie wnikliwą ocenę tychże elementów – wcale nie zaważyło na wyniku sprawy, w tym na rozstrzygnięciu

o karze. Mimo braku wywiadu środowiskowego sąd I instancji rzetelnie ustalił – w oparciu

o oświadczenia oskarżonego i materiały zebrane w postępowaniu przygotowawczym

- okoliczności, na które zwrócił obrońca uwagę w apelacji. Bezsporne wszak było,

że oskarżony jest młodocianym, nie miał do tej pory problemów z prawem i prowadził nienaganny styl życia. By te okoliczności ustalić wcale nie był potrzebny wywiad środowiskowy. Także warunki osobiste oskarżonego jak i sposób jego zachowania się po popełnieniu przestępstw ustalono w sposób poprawny. Oskarżony jest bezdzietnym kawalerem, pracującym jako kucharz z miesięcznym dochodem rzędu 1.000 złotych netto; oskarżony cieszy się dobrą opinią w zakładzie pracy. Bynajmniej żadnej z tych okoliczności skarżący nie kwestionowali, dlatego obecne sugestie obrońcy wytykającego braki

i niedokładności postępowania dowodowego w analizowanym zakresie okazały się bezprzedmiotowe.

Wywód Sądu Rejonowego w zakresie aktualnej postawy oskarżonego i jego warunków osobistych należało uzupełnić o tyle, że faktycznie kilkuletnia już praca oskarżonego w firmie (...) sp. j. niewątpliwie stanowi element świadczący o chęci prowadzenia przez niego ustabilizowanego trybu życia. Okoliczności tej jednak nie można przeceniać; świadczenie pracy zarobkowej nie może być poczytywane za wyjątkową zasługę oskarżonego skoro zarobkowanie na swoje utrzymanie jest naturalną powinnością każdej dorosłej osoby, która musi pozyskiwać środki na zaspokojenie swoich podstawowych potrzeb życiowych. Podkreślić w tym kontekście też należało, że oskarżony pracuje na stanowisko kucharza - jak wynika z załączonej na k. 936 opinii pracodawcy - od kilku lat, a więc pracował jeszcze przed dopuszczeniem się czynów z niniejszej sprawy. Tak więc mimo, że w apelacji oskarżony wskazywał, iż praca zarobkowa wskazuje na jego zamiar poprawy swojego życia i jest przejawem odpowiedzialnej postawy, to jednak nie da się takiego poglądu obronić skoro ta „stabilizacja” zawodowa nie powstrzymała oskarżonego przed poważnym konfliktem z prawem i mimo dobrej pracy, stałych zarobków i perspektyw awansu, zdecydował się popełnić szereg przestępstw w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Wobec takiej postawy oskarżonego nie można mieć gwarancji, że praca zawodowa da na przyszłość gwarancję życia oskarżonego zgodnie z prawem.

Oskarżony zasugerował nadto w apelacji, (i na rozprawie apelacyjnej), że kara typu wolnościowego zrealizuje wobec niego cele wychowawcze w większym stopniu niż kara bezwzględna bowiem pozostając na wolności będzie

mógł kontynuować pracę zarobkową, co z kolei umożliwi mu wykonanie nałożonych na niego zaskarżonym wyrokiem obowiązków naprawienia szkody wyrządzonych pokrzywdzonym, jednakże takie zapewnienia nie były przekonujące. Wprawdzie na poparcie swoich twierdzeń oskarżony do apelacji załączył dowody wpłat na rzecz trzech pokrzywdzonych (k.937-939), jednakże wszystko wskazuje,

że powyższe wpłaty miały związek z postępowaniem apelacyjnym i chęcią uzyskania łagodniejszego wyroku. Poza powyższymi niewielkimi wpłatami, których dokonał 14 listopada 2013 roku (w dniu złożenia apelacji), oskarżony do chwili obecnej – mimo, że cały czas pracuje, osiąga stały dochód i nie ma nikogo na swoim utrzymaniu, a od wydania wyroku przez sąd I instancji minął przeszło rok - nie wygospodarował żadnych środków by uczynić zadość obowiązkowi naprawienia szkody ani nie podejmował żadnych widocznych starań by zaspokoić pokrzywdzonych. Zatem z okoliczności sprawy i postawy jaką do tej pory oskarżony prezentował wynikało, że do dokonania częściowych spłat w listopadzie 2013 roku skłoniła oskarżonego nie bynajmniej chęć pokrycia szkody wyrządzonych pokrzywdzonym lecz interes procesowy przejawiający się w szansie uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia. Dlatego też obecne deklaracje oskarżonego, który przekonywał na rozprawie apelacyjnej, że ma pracę i mógłby wyrównać szkodę, sąd odwoławczy ocenił jako nieszczerze.

Nie zasługiwał wreszcie na uwzględnienie zarzut obrońcy, który wytknął sądowi

I instancji nie zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary przewidzianej w art. 60 § 3 kk. Nie było warunków by instytucję z w/w przepisu zastosować w sprawie w odniesieniu do czynów z punktów III - X a/o bowiem oskarżony przypisanych mu czynów dopuścił się tylko z jedną osobą (z P. J.), a przepis art. 60 § 3 kk wymaga współdziałania z „innymi osobami”, co oznacza, że w grę wchodzić może współdziałanie z co najmniej dwiema osobami. Wprawdzie czyn z punktu II a/o oskarżony popełnił wspólnie

i w porozumieniu z dwiema osobami (z P. J. i P. K.), jednakże w tym przypadku okoliczność powyższa nie przesądzała o wystąpieniu przesłanek przewidzianych w art. 60 § 3 kk. Wskazać należało, że oskarżony, który oczekuje nadzwyczajnego złagodzenia kary musi przyznać się do sprawstwa i zawinienia,

a wyjaśniając podać wszystkie znane mu informacje dotyczące własnego zachowania

i zachowania osób „współdziałających” i to nie tylko wypełniających ustawowe znamiona popełnionych przez te osoby przestępstw, ale także inne „istotne okoliczności” ich popełnienia, a składane wyjaśnienia muszą być zgodne z rzeczywistością (prawdziwe), szczerze i konsekwentne. Pozycja procesowa osoby ubiegającej się o dobrodziejstwo nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 kk wymaga pełnej współpracy. Tymczasem oskarżony przyznając się do popełnienia zarzuconych mu czynów nie był jednak szczerze wyjaśniając odnośnie czynu z punktu II a/o (rozboju na M. S.) bowiem przedstawił nieprawdziwy przebieg zajścia. Przyznał jedynie, że wraz z P. K. stał w oddaleniu od kiosku i obserwował zdarzenie zaś pokrzywdzoną uderzył

i papierosy zabrał P. J.. Tą wersję obaliły stanowcze zeznania pokrzywdzonej M. S.. Oskarżony wyjaśnił zatem nieprawdę odnośnie swojego (i P. J.) udziału w czynie, a zatem postawa oskarżonego jaką zaprezentował w sprawie nie uzasadniała skorzystania względem niego z instytucji z art. 60 § 3 kk ani co do czynu z punktu II a/o ani co do czynów pozostałych.

Te racje wespół z aprobatą dla stanowiska wyrażonego przez sąd I instancji zdecydowały o uznaniu wywiedzionych w sprawie apelacji za bezzasadne w stopniu oczywistym.

W sprawie nie dostrzeżono uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze będące podstawą do uchylenia lub zmiany wyroku z urzędu, dlatego zaskarżony wyrok sąd odwoławczy utrzymał w mocy.

Sąd Okręgowy, na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk, zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za drugą instancję, zaś wydatkami postępowania odwoławczego obciążony został Skarb Państwa. Za takim rozstrzygnięciem przemawia sytuacja majątkowa oskarżonego.